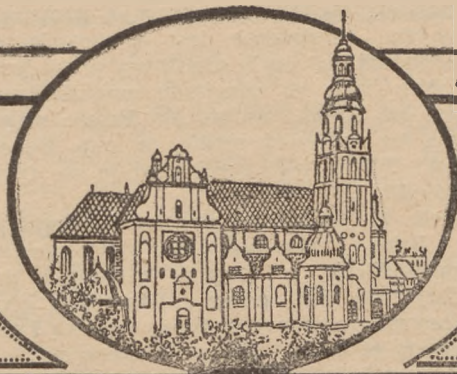


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TROJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszeki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 20 października 1935

Numer 42

Misjom służ!

Hasło misjom służ, wynikające z rozkazu misyjnego Pana Jezusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody“, stanowi nierozdzielny całość. Misjom służy i owoce Odkupienia innym przy-sparza:

1. kto idąc za głosem Bożym jako misjonarz przebiega kraje misyjne, by nawracać pogan;

2. kto modlitwą wspiera misje. Modlitwa za misje jest obowiązkiem misyjnym wszystkich bez wyjątku katolików;

3. kto misjom pomoc niesie ofiarą pieniężną. Jest ona podatkiem na rzecz rozszerzania Królestwa Chrystusowego na ziemi, splaceniem długu wdzięczności za łaskę prawdziwej wiary, która stała się naszym udziałem. Nie uchylaj się od zapłacenia tego wdzięcznego podatku, którym wesprzesz misje;

4. kto zapisze się niezwłocznie w poczet członków jednego z Papieskich dzieł misyjnych, które właśnie modlitwą i ofiarą wspomagają nasze misje i jako potężne organizacje misyjne stanowią silną armję rezerwową, posiadającą naszych żołnierzy-misjonarzy na froncie, w linii bojowej. Mamy 3 Papieskie dzieła misyjne:

- Pap. Dzieło Rozkrzewiania Wiary, pierwsze i najważniejsze z wszystkich, popiera misje we wszystkich potrzebach;
- Pap. Dzieło św. Piotra Ap. dąży do wykształcenia w krajach misyjnych kleru rodzimego;
- Pap. Dzieło św. Dzieciństwa Pana Jezusa opiekuje się i wychowuje na katolików dzieci pogańskie. Członkami tegoż dzieła są dzieci do 12 roku życia.

Gorącym pragnieniem Ojca św. jest, by każdy katolik był członkiem jednego z powyższych Papieskich dzieł misyjnych. Spełnij to życzenie Namiestnika Chrystusowego.

5. Kto dziś w niedzielę misyjną złoży dobrowolną ofiarę na potrzeby

misyj. Niech zatem starsi wstępują do Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary Św., a dzieci do Pap. Dzieła św. Dzieciństwa Pana Jezusa w myśl hasła: „Misjom służ!“

Pozdrowienie katolickie.

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“

To pobożne pozdrowienie chrześcijańskie jest dzisiaj niestety coraz rzadziej spotykane. A przecież ono takie piękne!

Zechciejmy przywrócić mu dawne poszanowanie i stańmy się jego krzewicielami — to będzie Akcja Katolicka.

Niech nas do tego skłonią następujące pobudki:

1. Pozdrowienie to jest obdarzone odpustem, a to ma wielkie znaczenie dla wiernych, którzy w ten sposób mogą nabyć wiele dóbr duchownych dla siebie a nawet ofiarować je za dusze drogich zmarłych.

2. Jest aktem wiary, a jednocześnie hołdu względem Pana Jezusa, Króla wszechświata.

3. Jest aktem wymagrodzenia przeciw bluźnierstwu.

4. Jest hasłem, po którym poznają się chrześcijanie - katolicy.

5. Jest powrotem do dawnej tradycyjnej pobożności.

6. Jest policzkiem, wymierzonym względem ludzkiemu.

7. Jest aktem apostołstwa ludzi świeckich, jako publiczne wyznawanie wiary.

Już od roku 1873 Rada Najwyższa Związku Młodzieży Katolickiej we Włoszech postanowiła, by każde zebranie otwierano i zamykano pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“. Łatwo to przeprowadzić i dzisiaj. Ale na tem nie koniec. Należy to pozdrowienie wprowadzić z powrotem w życie publiczne.

W praktyce rzecz ta przedstawia się następująco:

1. Spotykając kapłana, choć nieznanego, należy go pozdrowić powyższem hasłem.

2. Wprowadzić je do rodzin, używając go rano i wieczorem, gdy się wychodzi z domu, albo doń powraca, gdy członkowie rodziny witają się, lub żegnają, przed-wszystkiem dzieci.

3. Katolickie stowarzyszenia niech zobowiązują swych członków do wzajemnego pozdrawiania się tem hasłem.

4. Umieszczaj to pozdrowienie na początku lub na końcu swoich listów.

Uczmy dzieci samowychowania się.

Każdy człowiek musi całe życie pracować nad samym sobą i zwyciężać siebie, jeżeli ma być dzielny, stanowczym człowiekiem, któryby na każdym miejscu umiał godnie odpowiedzieć swemu zadaniu i wypełnić należycie obowiązki względem Boga, bliźnich i siebie samego.

Tę pracę nad samym sobą nazywamy samowychowywaniem, a celem jej jest zachowanie w sobie tego wszystkiego dobrego, co nam wychowywanie rodziców i szkoły dało, rozwinięcie jeszcze tego dobrego, uzupełnienie braków, zamierzeń i tego wszystkiego, co nam wychowanie poprzednie dać nie mogło, czy nie zdążyło.

Wielkim błędem ze strony rodziców

jest, gdy dziećka wcześniej nie nauczyli tej pracy nad samym sobą, owszem przyzwyczaili je do tego, że zawsze rodzice za dziecko myślą i niem kierują. Zapominają tacy rodzice, że dziecko musi kiedyś iść w życie i samo za siebie odpowiadać. To przejście z życia pod władzą rodziców do życia samodzielnego jest ciężkim dla młodych silnym i niebezpiecznym wstrząsem. Aby go uniknąć, rodzice nie powinni czekać, aż dziecko zupełnie dorosnie i stanie się niezależne, ale już, gdy jest kilkunastoletnie, zaprawiać je mają do samodzielnosci, do wglądania w siebie i do odpowiedzialności.

Dziecko powinno bardzo wcześniej zrozumieć, że każdy jego wysiłek jest spotę-

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 20 października. XIX po Zesł.

Ducha św.: św. Jana Kantego. Urodził się prawdopodobnie 23 marca 1390. Był profesorem teologii przy Uniwersytecie Jagiellońskim i prałatem kolegiaty św. Florjana w Krakowie. Pielgrzymował cztery razy pieszo do Rzymu a jeden raz do Ziemi św. Odnaczał się wielką pobożnością i miłosierdziem względem ubogich. Umarł 24 grudnia 1473. W r. 1690 wpisany został w poczet błogosławionych, w r. 1767 kanonizowany. Pozostało po nim mieszkanie prywatne i kaplica w zabudowaniach uniwersyteckich. Wiele z jego rękopisów znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej.

Poniedziałek, 21 października: św. Hilaryjona opata. Ur. 288 r. w Palestynie. Zwabiony opowiadaniem o św. Antonim pustelniku postanowił sam opuścić świat a poświęcić się modlitwie i życiu umartwionemu. Zmarł w 80 roku życia, 21 paźdz. 371.

Wtorek, 22 października.

Środa, 23 października.

Czwartek, 24 października: św. Rafała Archaniola. Trzeci z Archaniołów, wymie-

nionych w Piśmie św. Księga Tobiasza najczęściej o nim wspomina. Kościół czcił św. Rafała jako patrona podróżujących. Przepięknie jest w brewiarzu „Itinerarium” czyli modlitwy przed podróżą; tam w antyfonie wspomniany jest św. Rafał. Święto św. Rafała pojawia się w 10—11 wieku, a pap. Benedykt XV w 1921 rozciągnął je na cały Kościół.

Piątek, 25 października: św. Chryzanta i Darji, męczenników. Matronkowie świątobliwi, w Rzymie nawrócili do Chrystusa dużo pogan. Umęczono ich; Chryzanta zaszyto w skórę wołową i na słońcu prażono. Darja do domu rozpuści zamknięta; ale oboje wytrwali i w końcu piaskiem ich zasypano na śmierć.

Sobota, 26 października: Wigilia św. Szymona i Judy apostołów. Dziś przygotowanie do święta apostołskiego, jakie będziemy obchodzić w poniedziałek. Jutrzejsze święto Chrystusa Króla, aczkolwiek nowsze nie ma wigilij, choć byłaby ona odpowiedniejsza. Ale nie może być, bo sama istota wigilij znikła z dzisiejszej praktyki liturgicznej.

gowaniem się jego osobistej duchowej i fizycznej wartości, tak jak każde jego mielibalstwo, przekroczenie, lenistwo jest jej zmniejszeniem. Powinno zrozumieć, że przez osobisty wysiłek urobi się i później pod każdym względem będzie tem, czem być pragnęła. Rodzice, pobudzając siły życiowe, tkwiące w duszy dziecka, sprawilają, że dziecko wcześniej zaczyna samo o sobie myśleć, samo się kształcić, a oni z nim tylko współpracują. Zwolna rodzice zaczynają przybierać rolę doradcy i przewodnika, chociaż gdy trzeba, rozkazują z całą stanowczością.

W ten sposób, gdy dziecko współpracuje z rodzicami nad urabianiem siebie,

przygotowuje się stopniowo i zaprawia do życia samodzielnego i gdy dorosnie, wejdzie w nie prawie niepostrzeżenie i potrafi sobie radzić i dalej nad sobą pracować.

Koniecznymi warunkami w samowychowaniu są: zastanawianie się nad samym sobą, wyrabianie woli, poczucie odpowiedzialności, a wszystko to oparte na chrześcijańskim światopoglądzie, nad którego wyrobieniem i ugruntowaniem pracować się powinno bezustannie. Jeżeli człowiek jako dziecko nie nauczy się pracy nad sobą, to trudno mu będzie nauczyć się tego, gdy dorosnie.

Życie wewnętrzne.

Św. Paweł Apostoł pisze w swych listach, że Jezus żyje w nas i że świątynią bożą jesteśmy. Wobec tego powinniśmy coraz ściślej jednoczyć się z Bogiem i starać się o życie duszy, o nasze życie wewnętrzne.

1. Sam Pan Jezus, zawsze i stale zjednoczy z Bogiem Ojcem, udaje się na modlitwę, wznosi oczy ku niebu, w skupieniu przeżywa na puszczy przez dni 40, aby nam wskazać potrzebę obcowania z Bogiem i to w jak najściślej skupieniu duszy, by ją nakarmić, do Boga zbliżyć, by jej dać życie wewnętrzne.

Święci Pańscy wielki nacisk kładli na życie wewnętrzne, na życie duszy i od tego uzależniali zawsze swą doskonałość i swoje apostołstwo, gdyż jest ono tem potężniejsze, im głębsze jest życie wewnętrzne.

I tak św. Franciszek z Asyżu pozbył się wszystkiego dla życia duszy, dla życia swego wewnętrznego.

Św. Bernard nie chciał ani spojrzeć na śliczne morze, by mu ten widok nie przerywał widzeń wewnętrznych i nie przeszkadzał w życiu duszy.

Św. Alfons Liguory nie marnuje żadnej chwili, bo pragnie rozwinąć swe życie wewnętrzne, życie duszy.

2. Ale jakże to mamy rozwijać życie wewnętrzne, życie duszy? Przecież nie możemy maśladować Świętych Pańskich w ich nadzwyczajnościach.

Otóż możemy to bardzo łatwo zrobić, mianowicie zapomocą częstego przystępowania do św. Sakramentów, zwłaszcza zapomocą częstej komunji św. Pomocą do tego będą nam też i rozmyślania, czytania duchowne, różne pobożne ćwiczenia, szczególnie zaś dobre odprawienie zamkniętych rekolekcji.

Naprawdę, nigdzie nie zbliża się dusza tak prędko do Boga, jak właśnie na zam-

Potęga złego ducha w Chinach.

W Polsce niema się pojęcia o potędze szatana nad duszami, czy też raczej zewnątrznie się tego nie widzi, ale w Chinach, w kraju pogańskim, gdzie djabeł dzierży swe berło, to panowanie szatańskie jest okrutne. Opowiem jeden wypadek.

Przed kilku tygodniami byłem w jednej wsi na misji. Pewien młody człowiek (31 lat) trochę oziębły, bo cała rodzina jest pogańska, nie chciał przyjąć się wyspowiadać. Mimo nalegań i próśb nie chciał przybyć, a nawet nie widział się z księdzem. Misja się skończyła, a on nie przyszedł. Odjechałem do innej wsi, polecając tej dusze miłosierdziu Bożemu. I oto jeszcze tego samego dnia zachorował. Z dnia na dzień choroba stawała się gwałtowniejsza, wreszcie inni chrześcijanie poradzili mu, by zaprosił księdza do udzielenia ostatniego Oleju św. Namaszczenia, a choroba może się poprawić. Minęło 7 dni, byłem wówczas od onej wsi o jakie 35 klm. oddalony. Pewnego dnia po południu przyjeżdża chłopak rowerem i wzywa mnie do chorego. Pytam go: w jakiej wsi jest chory? Odpowiada że w tej a w tej. Zdziwiło mnie to nieco, bo wszak przed tygodniem tam byłem i wszyscy byli zdrowi. Odpowiada chłopak: to ten,

który nie chciał się spowiadać, zachorował nagle i obecnie stan jest bardzo ciężki. Bez namysłu wsiadam co prędzej na rower i w drogę. Ciemno już było zupełnie, kiedy zawitałem do onej wsi. Wchodzę do domu chorego, zbliżam się do łóżka i zachęcam chorego do dobrej spowiedzi. Chętnie się zgadza na wszystko. Odprawia spowiedź doskonałą a potem mi powiada: Księżo, Pan Bóg ulitował się nademną, dziś w nocy widziałem dwóch księży, ubranych w komże i powiedzieli mi: aż tak zatwardziały jesteś, nawet i teraz nie myślisz o spowiedzi? (Byli to zapewne jego Anioł Stróż i jego Patron). Księżo drogi, powiada mi on, już ja się teraz nawracam z całego serca. Panu Bogu poświęcę wszystkie moje siły, ale księżo prosz Boga, bym wyzdrowiał. Po-cieszam go, tłumaczę, że wyzdrowieć czy też umrzeć jest w ręku Boga, więc najlepiej poddać się woli Jego. „Nie nie, księżo, ja chcę żyć, ja chcę dużo dobrego dla Pana Boga zdziałać”. Udzieliłem następnie choremu Ostatniego Namaszczenia, byłem uradowany, że w takim dobrem usposobieniu znajduje się apostata z przed tygodnia. Zostałem w tej wiosce na noc. Następnego dnia o świcie przybie-

ga do mnie jeden chrześcijanin i ze smutkiem mi oznajmia, że chory w nocy zażywał sposobów djabelskich, byle tylko uzyskać zdrowia. Ubrałem się szybko i poszedłem do chorego. Cicho wsunąłem się przez drzwi, zbliżyłem się do niego i pokazałem mu krzyżyk. Na widok Ukrzyżowanego chorego zrobił takie oczy, jakich w życiu jeszcze nigdy nie widziałem. Potem przewrócił się na wznak i z całej siły zaczął się bić rękami o „kchan” (podmurowane łóżko u Chińczyków). Po chwili się uspokoił. Powoli zacząłem mu podawać pobożne myśli. Spytałem go: Cóż ty robił w nocy? — Ach, księżo, ja nie chciałem, to mój krewnik, poganin... — Czy żalujesz za grzechy? — mogą ci udzielić rozgrzeszenia, pragniesz tego, czy też nie? — Ach, księżo, pragnę z całego serca rozgrzeszenia i żałuję mocno za grzechy... brzmiała odpowiedź. Po chwili odczytałem akt absencji i od tej chwili chory stracił mowę, a w pół godziny potem umarł.

Ten drobny wypadek świadczy, jak zawzięcie szatan atakuje dusze i ciągnie je do piekła. Gdybym rano nie odwiedził chorego, napełniał ta dusza, co tak pięknie w przeddzień zgonu przygotowała się na śmierć, ta dusza byłaby na wielki stracona.

Spełnij chętnie swój obowiązek zapłacenia podatku kościelnego!

kniętych rekolekcjach. Tutaj to rozwija się jej życie, tutaj niejeden człowiek, nawet upadły i wykolejony, zapoczątkował swoje życie wewnętrzne.

3. Pamiętajmy więc o potrzebie życia duszy, życia z Bogiem, życia wewnętrznego.

Bo jeżeli ciało potrzebuje pomocy, potrzebuje posiłku i innych środków do zdrowia i życia, to tem więcej potrzebuje tego wszystkiego dusza.

Potrzebuje ona pokarmu duchowego, potrzebuje pomocy bożej, by żyła życiem wewnętrznym, by przez łaskę posiłkową stawała się coraz mocniejszą w walce ze

złem i w nabywaniu doskonałości.

Przez łaskę poświęcającą dusza żyje z Bogiem i z Nim też coraz ściślej się jednoczy. Błaga duszy, jeżeli przez grzech śmiertelny straci swe życie, straci Boga i łaskę Jego! Jakże nieszczęśliwą jest wtenczas, jak bliską rozpaczy i zguby wiecznej!

Dlatego czuwajmy nad naszym życiem wewnętrznym, czuwajmy nad życiem dusz naszych!

Postanowieniem mojem powinna być ustawiczna praca nad rozwojem mego życia wewnętrznego, nad rozwojem życia mej duszy.

prowadzić nieuważa czy na zmianę temperatury, czy nadmierne jedzenie, czy niedbalstwo w utrzymywaniu czystości.

Jeżeli chodzi o naukę, to tu także potrzebne jest poczucie odpowiedzialności. Trzeba dać dziecku zrozumieć, że nauka jest rzeczą pożądaną i piękną, nieucytwo zaś stawia człowieka zawsze niżej, zwłaszcza jeżeli miał warunki, by móc się uczyć. Równocześnie trzeba dać mu odczuć, że jest zdolne i ma siły, by się uczyć, że tylko od jego woli i chęci i wysiłku jest zależne, czy będzie z niego człowiek oświecony czy nieuk i że ono przedewszystkiem jest za to odpowiedzialne, do czego pracą swoją dojdzie.

Dziecko również powinno czuć odpowiedzialność za swój rozwój moralny. Przedewszystkiem pobudzić dziecko, by urabiało się samo. Nauczyć zastanawiania się nad sobą, rozpoznawania swoich wad i zalet. Uczyć zwalczania wad. Niech dziecko dąży samo do tego, by wypełnić to, co zła.

Poczucie odpowiedzialności.

Bardzo ważnym czynnikiem, w wychowaniu wogóle a w samowychowaniu w szczególności, jest poczucie odpowiedzialności i obudzenie jej w dziecku. W postępowaniu swoim powinno dziecko mieć poczucie, że każdy czyn jest jego własnym, powinno rozumieć, że między niem a jego czynem zachodzi związek, a zatem ono a nie kto inny ponosi za siebie odpowiedzialność.

Rodzice i wychowawcy powinni wierzyć w osobowość dziecka, wiedzieć, że jest ono kimś, kto żyje swoim własnym życiem, zatem nie trzeba go traktować jako materiału biernego, ale czynnego, mającego swoją wolę, którą trzeba z wolna pobudzać do samodzielności. Chodzi o to, by doprowadzić w wychowaniu do tego, by dziecko nie było ubezwładnione rozkazami, lecz właśnie, by jego samodzielność, jego wola była pobudzona i doprowadzona do zrozumienia odpowiedzialności, by dziecko w końcu tę odpowiedzialność przyjęło, a nawet polubiło, jako coś, co stanowi rozkwit jego duszy. Wychowawca musi pobudzić do życia prawość dziecka, jego honor, odwagę, szlachetność, wierzyć w te zarodki dobra, tkwiące w duszy dziecka, i odwoływać się do nich. W przeciwnym razie, gdy dziecko traktować się będzie jako istotę bierną, za którą zawsze rodzice pomyślą i malkażą, wyrosnie z niego człowiek, który czekać będzie zawsze biernie na podniecie z zewnątrz. Natomiast z dzieci i młodzieży, u których samorzutność i odpowiedzialność były pobudzone, wyrosną ludzie, którzy zamiast czekać na podniecie, będą dążyć do samego.

Wyrobienie odpowiedzialności w dziecku powinno się odnosić i do jego zdrowia. Dziecko samo (i to nawet dość wcześnie) powinno nauczyć się uważać na siebie, by się nie zaziębić, by być umiarkowanym w jedzeniu, dbać o czystość ciała i odzieży. Są dzieci nawet duże, które sądzą, że tylko do matki należy uważać, by ono było zdrowe, by zgrzane nie stało na przeciągu i nie piło zimnej wody, by było często umyte i uczesane. Oczywiście winna jest tu matka, która nie umie dziecka czynić odpowiedzialnym, która zapobiegając wszelkiemu zmęczeniu, chroniąc je od wszelkich niebezpieczeństw, rozdzielając je. Często nuży i męczy dziecko tą prze-

sadną troskliwością tak, że dziecko uważa za coś sobie wrogiego to dmuchanie i chuchanie. Dziecko powinno być wdrożone do odpowiedzialności za swoje zdrowie i być pouczone, do czego może go do-

Nasze organizacje dla popierania misyj kat. zarządzają dziś, w niedzielę misyjną, po nieszpórach, w salce parafjalnej, pod protektorem Przewielebnego Ks. Proboszcza Skoniecznego

AKADEMJĘ MISYJNĄ

z następującym programem:

1. Śpiew chórowy: „Hymn misyjny“ — w wyk. chóru kościelnego „Moniuszko“ pod dyr. p. Fr. Maślowskiego.
2. Słowo wstępne — Ks. Proboszcz.
3. Deklamacja.
4. Wykład n. t.: „Każdy katolik misjonarzem“.
5. Deklamacja.
6. Obrazek sceniczny.
7. Wspólny śpiew: „My chcemy Boga“ i zakończenie.

Na powyższą akademję zaprasza się jak najserdeczniej wszystkich parafjan.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Na miesięcznym posiedzeniu zarządu Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele św. Trójcy, odbytem dnia 9 bm. w obecności ks. patr. Skoniecznego, powzięto następujące uchwały: 1. W święto Chrystusa Króla, dnia 27 października br. wszyscy członkowie tow. przystąpią podczas Mszy św. o godz. 8mej rano do Komunii św. W dzień poprzedni t. j. w sobotę dogodna okazja do spowiedzi św. W niedzielę po sumie zbiorą się wszyscy członkowie pod sztandar przed kościołem, celem wzięcia udziału w pochodzie do pomnika Najśw. Serca Jezusowego na Plac Poznański. Po nieszpórach odbędzie się zebranie w salce parafjalnej. 2. Obchód listopadowy odbędzie się dnia 24 listopada b. r. w salce parafjalnej po nieszpórach. Na zebraniu uroczystym stosowny referat wygłosi

p. Stefanowicz. Również odśpiewa się wspólnie pieśń „Walecznych tysiąc“. Na powyższe uroczystości prosi zarząd o gremjalne stawienie się druhów pod sztandar tow.

Z PRZEBIEGU UROCZYSTOŚCI JUBILATEK III ZAKONU.

W wtorek, dnia 17 września br. przypadła uroczystość 50-lecia przynależenia jednej siostry i 25-lecia trzech sióstr i jednego brata do Kongregacji III Zakonu.

W intencji jubilatów, tercjarzy odprawił ks. dyrektor Skonieczny przed pięknie udekorowanym ołtarzem św. O. Franciszka z Asyżu uroczystą Mszę św., którą poprzedziło okolicznościowe przemówienie ks. dyrektora do śś. i brbr. jubilatów.

Podczas Mszy św. jubilaci klęczeli na zieleniu udekorowanych klęcznikach z paląciami świecami w ręku a wszyscy obecni tercjarze wspólnie z jubilatami przystępowali do Stołu Pańskiego.

Z uroczystości tej, która zapewne na długo zostanie w pamięci wszystkich tercjarzy, wychodzili wszyscy głęboko wzruszeni i przejęci prawdziwym duchem św. O. Franciszka.

Po nabożeństwie odbyło się w Ognisku przy kościele św. Trójcy pod protektorem ks. Dyrektora z udziałem duchowieństwa parafjalnego uroczyste posiedzenie z skromną kawką, podczas którego wręczono jubilatom dyplomy i serdeczne życzenia. Wspólną modlitwą zakończono tę miłą krzepiącą na duchu uroczystość.

Tow. Śpiewu „Moniuszko“ w Bydgoszczy urządza w dniu 20 października 1935 r.

WIECZOREK TOWARZYSKI

w salach Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej, na który wszystkich miłośników i sympatyków tegoż Towarzystwa zaprasza Zarząd. Początek o godz. 18-tej.

Stow. Dzieciństwa Jezus.

Zebranie dla dzieci ze szkoły św. Trójcy i Mickiewicza A. odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 16,30 w salce parafjalnej. Udział wszystkich dzieci konieczny.

HERBATKA TOWARZYSKA.

Nasze ruchliwe Panie Wincentki przygotowują na poniedziałek, 4 listopada w sympatycznych lokalach cukiermi p. Biłgońskiego herbatę towarzyską, która budzi już dzisiaj duże zainteresowanie. Panie Wincentki szykują doborowy zimny bufet i smaczne flaki, na które zgłasza się już dzisiaj dużo amatorów.

Porządek wizytacji duszpasterskiej.

Poniedziałek, 21. 10.: ul. Podgórna numery domów parzyste od 2 do 34, ul. Jackowskiego 1—17 i Bielany.

Wtorek, 22. 10.: ul. Jackowskiego do końca i ul. Art. Grottera i Kąciak.

Środa, 23. 10.: ul. Garbary nr. 1—16.

Czwartek, 24. 10.: ul. Garbary nr. 17 do końca i ul. Król. Jadwigi 1—5.

Piątek, 25. 10.: ul. Król. Jadwigi nr. 6 do mostu.

Ogłoszenia Parafjalne.

Z dzisiejszą niedzielą wprowadzamy zimowy porządek w odprawianiu Mszy św. w niedziele i święta: I Msza św. czytana ze śpiewem godzinek do Najświętszej Marji Panny i kazaniem o godz. 7. II Msza św. czytana bez kazania o godz. 8. III Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci o godz. 9. Suma z kazaniem o godz. 10,15. Ostatnia Msza św. o godz. 12. Nieszpory z różańcem o godz. 15,30.

Zebrania bractw i towarzystw

Zebranie Komitetu wykonawczego Święta Akcji Kat. wraz z wszystkimi prezesami i prezeskami naszych stowarzyszeń parafjalnych i kolektorami poszczególnych organizacji odbędzie się w czwartek, 24 bm. po różańcu wieczornym w Ognisku Parafji.

Zebranie Koła Ministrantów odbędzie się we wtorek, 22 bm. po różańcu dla dzieci w biurze parafji.

19. 10. Sobota.

Żywy Róż, Panien. Spowiedź miesięczna o godzinie 17.

20. 10. Niedziela.

Żywy Róż, Ojców. Na sumie asyst. róża 8.

Żywy Róż, Panien. Wspólna Komunia św. podczas Mszy św. o godz. 7, zebranie o godzinie 15.

22. 10. Wtorek.

Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowym.

Tow. Śpiewu „Moniuszko“. Lekcja śpiewu o godz. 20.

23. 10. Środa.

Mały Chór. Lekcja śpiewu o godz. 18.

24. 10. Czwartek.

Żywy Róż, Panien. Zebranie zelatorek po nabożeństwie różańcowym w ognisku parafji.

25. 10. Piątek.

Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowym.

Tow. Śpiewu „Moniuszko“. Lekcja śpiewu o godz. 20.

26. 10. Sobota.

Żywy Róż, Ojców. Spowiedź miesięczna o godzinie 17.

27. 10. Niedziela.

Żywy Róż, Ojców. Na sumie asyst. róża 9. Wspólna Komunia św. podczas Mszy św. o godz. 7, zebranie o godz. 15.

K. S. M. Z. „PROMYK“.

21. 10. poniedziałek.

Zbiórka zastępu III oddz. st. i IV oddz. mł. Zebranie kwestarek w „Ognisku“ o g. 20.

22. 10. wtorek.

Zbiórka zastępu V oddz. st. o godz. 20.

23. 10. środa.

Zbiórka zastępu I oddz. st. i I oddz. mł. o godz. 20.

24. 10. czwartek.

Zbiórka zastępu II oddz. mł. o godz. 20.

25. 10. piątek.

Zbiórka zastępu IV oddz. st. i lekcia śpiewu o godz. 20.

27. 10. niedziela.

Zebranie plenarne oddz. mł. w salce parafjalnej po nieszporach.

Porządek nabożeństw.

20. 10. XIX. Niedziela po Ziel, Świątkach. Ewangelja św. u św. Mateusza 22, 2—14. Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewem godzinek.

Godz. 8,00 Msza św. czytana bez kazania. Godz. 9,00 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15 Suma z kazaniem i procesją.

Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrzty i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godz. 8-ej (zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godz. 6,30.

Nabożeństwo różańcowe odprawia się codziennie dla starszych w dni powszednie o godz. 19,00, a dla dzieci w dni powszednie z wyjątkiem soboty o godz. 17,30. W niedzielę dla wszystkich po nieszporach.

22. 10. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

24. 10. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

26. 10. Sobota.

Godz. 7,45 Wotywa i litanja do Matki B.

Godz. 17—19 i od godz. 20 Słuchanie spowiedzi św.

27. 10. XX. Niedziela po Ziel, Świątkach.

Porządek nabożeństw jak zwykle.

Dalszy ciąg ofiar podczas wizytacji duszpasterskiej na ogrzewanie kościoła:

P. Mencil 2 zł; M. W. Teskova 100 zł; P. Rogarzewski 1 zł; J. Wufka 1 zł; J. Wyboriski 2 zł; M. Huttek 5 zł; W. Jurkova 1 zł; St. Kosiak 1 zł; J. Suszyński 1 zł; M. Woroszczewski 1 zł; W. Obcimy 1 zł; L. Wilatrowski 2 zł; W. Rzeźnik 1 zł; H. Pankamir 5 zł; W. Stefański 2 zł; Komarzewski 2 zł. Kaja Florj. 2 zł. Krause A. 3 zł. Ganski 3 zł. Lange A. 2 zł. Nowiak L. 2 zł. N. N.

3 zł. N. N. 3 zł., Dr. Dobrowolski 5 zł. Wykuzykowski 5 zł., Jarocka W. 10 zł., M. Kurland 5 zł., Paliwoda 1 zł., Śmigiel Fr. 1 zł., Jabłoński J. 10 zł. dyr. Malinowski 5 zł., N. N. 2 zł., Dereszyński 1,50 zł., Dargacz 0,50 zł., N. N. 1,50 zł., N. N. 2 zł., Müller 1 zł., Lewandowski 2 zł., prof. Sygnarski 2 zł., N. N. 2 zł., Muła 2 zł., Niedbala 2 zł., Siebers 2 zł., Stecyk 3 zł., N. N. 1 zł., N. N. 0,50 zł., Jaśniewski 2 zł., Gaca 5 zł., Zwoliński 1 zł., N. N. 0,50 zł. F. Foksińska 5 zł; St. Łukaszewski 5 zł; K. Ponschke 3 zł; dr. Obarski 10 zł; Ruxowa 2 zł; W. Lewicki 4 zł; Hoffmannowa 2 zł; M. Tadrowska 0,50 zł; F. Makowski 0,50 zł; J. Rogowski 1 zł; St. Piechota 0,50 zł; C. Neumann 1 zł; J. Berliński 4 zł. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

OFIARY.

Na flizy złożyli: p. J. Kwiatkowski 10 zł.

Na potrzeby kościoła: przez p. Gierszewskiego, sędz. polub. 10 zł.

Na światło: N. N. 1 zł; p. Derkowska 2 zł.

Na Dom Katolicki zebrano na srebrnych godach pp. Malaków 21,90 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

Żywy Różaniec Młodzieńców. Składki z zebrania z września br. Róża 3 1,10 zł., róża 4 0,10 zł., róża 5 1,32 zł., róża 6 0,30 zł., róża 8 0,15 zł., róża 10 0,30 zł., róża 11 0,60 zł., róża 12 0,80 zł., róża 13 0,35 zł., róża 15 0,25 zł., róża 17 0,20 zł., róża 18 0,20 zł., róża 20 0,25 zł., róża 29 0,90 zł. Razem 6,82 zł.

Na flizy złożyły następujące róże Żyw. Róż. Młodzieńców: Róża 3 1,50 zł., róża 5 1,95 zł., róża 10 2,70 zł., róża 12 3,50 zł., róża 13 1,65 zł., róża 15 0,80 zł., róża 16 1,80 zł., róża 18 1,30 zł., róża 19 1 zł., róża 20 1,20 zł. Razem 17,40 zł.

Fotografie legitymacyjne

3 sztuki 1 zł poleca

„WIOL“ ul. Św. Trójcy 21.

Zakup mydła i proszków „BLASK“

nie jest wyjątkową, lecz trwałą, **dobrą** okazją. Stale bowiem wydajemy naszym odbiorcom
P R E M J E

„BLASK“

Blizsze informacje u PP. kupców.

Reprezent. **Kazimierz Ruge, Bydgoszcz.** Składnica i biuro **Dworcowa 98, telef. 3580.**